



kat. komp.

17219

I

Mag. St. Dr.

P

*Melexa A. Didaktas Radwan w ciagzieniu  
abo Jan Tebrzydowski w swoim z swiatem*

PAVBO & VITAR

Polom.

42

1245

H

Z

Pr



R A D W A N  
W C I A G N I E N I V ,

Abó

I A N  
Z E B R Z Y D O W S K I z Z E -  
B R Z Y D O W I C ,

M I E C Z N I K K O R O N N Y ,

Rádwańczyk,

w ześściu z Swiátá.

W Samtu Nowo Korczyńskim



Przez K. DIDAKA MELERA, Zakonu Minorum Con-  
uentual: S. F R A N C I S Z K A , S. Th: Bákála-  
rząy Káznodźię,

Dnia 19 Września Roku Páńskiego 1641.

Przy wyprowadzeniu Ciałá ku Pogrzebowi  
V K A Z A N Y .

---

W K R A K O W I E ,  
w Drukárni Wáclerjaná Piatkowskiego,  
Roku Páńskiego, 1642.



Persequor nondum parta.



VIRTUTI  
ZEBRZYDOVIAE  
S.



*Wielmożnym Jch Mćiom*

PP. ZEBRZYDOWSKIM Z ZEBRZYDOWIC:

*J E G O M O Ś C I*

P. MICHAŁOWI,  
Lánckorońskiemu;

*J E G O M O Ś C I*

P. FRANCISZKOWI  
NowoKorczyńskiemu, Szere-  
szewskiemu, &c. &c.  
STAROSTOM.

re 29

*Wielmożni MM. Pánowie.*



Obiegł niedawno ochoczym piorem,  
kilku Chorągwi, poważny Symboli-  
stá Jan Ferro, y one ná nieśmier-  
telne Theátrum Imprez Panięcych  
wyprowadziwszy, Bárberynom, fá-  
miliey dżisieyszego *Vibana VIII.*  
Wikáryego Chrystusowego ofiaro-  
wał: Z których iedną złotą Koronę ná drzewcu ukaza-  
wszy



Przebmowa.

wśy do wielkich odwag sercá wśpániáte, napilem ; Aut-  
cita Mors, aut viťoria lata, pobudzála ; Státeczne áni-  
muśe druga wśwey kompániey máiac, słowy; aut cū hoc,  
aut in hoc wprzedsienśiętey státeczności stwierdzála.  
Była która się niebieskim favorem, ( nullis praesentior  
æter) nád inśe vnośila. Przy wielu inśych, widźcie y  
táką dano, ná ktorey Niebieskiego y Ziemskiego Mo-  
nárchowi insignia wyráziwśy, Poboźność lemma ; sub e-  
ius ymbra desideravi & sedr: czytájacemu życelinie po-  
dawála. Piękny widok, gđzie y krwáwego Marśá,  
y pokoy kochájącego Janá, chorągwie widźcie było. ále  
cudze. Puściłem się y ia zá ciagnącym z tego świátá,  
wśerokie y nam żyjącym nieznáiomie polá Wieczności,  
Rádwánem, Wielmożnego Janá Zebrzydowskiego, Mie-  
czniká Koronnego, Oycá náśego seśtego Wielmożni  
MM. PP. Stárośtownie, y doyrzawśy z dáleká, że  
Páńsko postępuie, gdyż go y złoto nie skáśitelne zasług  
seśtego Páná Koronuie chwalebnie, y kompánia, iáko  
śláchetna, życliwa áż do grobu, ták y niebieska Cnot  
wielu, cum hoc & in hoc státecznie wyprowadza. Chęć  
faworow podroźnych & w zasługách Krzyżá Tau náśego  
Chrześciańskiego, którym y Radwan sam, y życia Páná  
seśtego cyrkuł ozdoby widźcie, niebo się chętnie stáwi,  
y doyrdzie cieniu, ktorego słuźac Aris & Haris chwalebnie  
śukał, y ználaśł poźądanie. Godna dziełność Thea-  
trum



Przedmowa.

ttum publicznego, która pod iednym domowym Znakiem  
y Bellonie dzielnego, y Kálliopie spokojnego Męśa v-  
kazać mogła. Lecz coż są te periody moje, na kilka  
kart wylane? Extrakt wprawdzie wierny, y z same-  
go Exemplarsza Cnot wielkich y pańska rada zebranych  
Miecznika Koronnego odrysowany nioła y ukazuje,  
lecz że nie wszystkie, ale przednieyszych kilka tylko, nie-  
wiem iakie Gracjas w oczach Wielmożnych W M. Mi-  
łościwi Panowie Stárostonie mieć będą. Wszak iednak  
że wzgárdy nieodniosła, bo y Malarze nagany ztąd nie  
mają, gdy Wojsko iakie malując, przednich tylko kilku  
zupełnie, za tymi drugich głowy same wyrąszą, dalszych  
wierzchy tylko sybakow, ostatnich kupą iakiegoś gminu  
nie wyrąszą nąznaczą, y za sztukę to mają. gdyż y Im-  
preza Wmciow zupełnie osoby pewne, symbolicè coś da-  
ley z własnymi Lemmatami, coś nąostátek samemi literá-  
minámieniami, y tak się w krotkości swej záleca. A ia  
wzyczny Pańska ludzkością y láskawością tom. nąsych  
MM. Dobrodzieiow, Niebu pokorną supplikę podam,  
vpraśaiąc, aby vbogim Fránciřkanom Cieniem Rádwa-  
ná Cnego Potomstwa Iana Zebrydowskiego, przy dlugo-  
wiecznych Incrementách icgo, w błogosławienstwie Pań-  
skim, sczytć się láskawie pozwolili. w Nowym Korczy-  
nie Dnia 15 Grudnia. Roku Pańskiego, 1641.

WM. mego Młodego państwa

Najwyższy Bogomódlca

X. Dibał Meler S. ánciřean.





## APPROBACYA.

**X. IAKVB VSTIENSIS**, Piśmá ś. y  
Práva oboygá Doktor/ w Diecezyey Brátkowskiej Bśiąg  
do Druku podaiaacych Censor/ Rádwan albo Razanie przy o-  
prowádzeniu z Samku Nowomieyskiego ciała zmarłego Je-  
go Mości pána Jana Żebrzydowskiego z Żebrzydowic/ Mie-  
cznika Koronnego/ ś. Wiary Kátholickiey/ y Kościółá obroń-  
ce goracego/ Wielkieni w Rzeczypospolitey zasługami słá-  
wnego/ y Stanom w sytekim miłego/ Jálmużnika szędro-  
bliwego/ przyiaćielowi y ráda mądra y nákládem záwsze go-  
towego/ Przez X. Didáká Melera/ Zakonu Minorum Con-  
uentualium ś. Gránciská/ S. Th: Bákalarzá/ Ráznodśieis  
Nowo Korczyńskiego miáne/ przyezrawszy ná Cnot tak wy-  
sokich wietśe rozgłoszenie/ pozwala Drukować.





ś. y  
kóieg  
yoda  
o Jes  
mie  
obron  
i flaa  
obro.  
ie go-  
Con-  
bsleis  
Lmoy







prá  
sie.  
wic  
tá/ p





I A N  
ZEBRZYDOWSKI  
Z ZEBRZYDOWIC,  
MIECZNIK KORONNY  
w ześćiu z Swiátá.



AN Zebrzydowski z Zebrzy-  
dowic / Miecznik Koronny  
Umárł y dnia 80stego Wrze-  
śnia zbiegającego / w części  
swoiey przedniey sę na Wie-  
czność przemieższy sie / w części  
podley sę / na ktorey śmier-  
telność długi zapisany miała /  
w diego wśhelkiego Ciála wy-  
práwnie sie / y z námi dziś oto powtore rozstawa  
sie. Umárł / tak nárzekać. Jeżeli iednak mo-  
wić sie może / aby miał vmrzeć TEN, ktoreg Cno-  
tá / prawdziwa ona nieśmiertelności Miał / ze

Cnotli-  
wy cło-  
wier.  
Kowi



Jan Zbryzowski

krwi dawno sobie oddaney wrodzonego w pie-  
chach zaraz wpiastowała/ przez wiel wſzytek cwi-  
czyła y rzadziła/ w Świecie oſtatnim Wieczności/  
nieśmiertelnym przed śmiercią czyniwoſy/ z re-  
tu ſa oich oddała. Ziby TEN który ſtá-  
tecznie Cnota ſochal/ umarłym/ á nie ráczy z  
śmiertelności zwleczonym/ y do Żywota lepiſze-  
go z Cnota był w prowadzony.

**Wie w** **Wiercem** ná co ſe oględal/ kto wſale v Poety po-  
**ſzyte v** **wiedzial** Non Totus Moriar. *Horat.* Czy ná  
**niem.** **Potomſtwa** : bo iſtoby niemiara/ kto ſyná o-  
buziera. Mortuus eſt, & quaſi non mortuus,  
**Dla Po** ſimilem enim reliquit ſibi poſt ſe. *Eccl: cap: 30.*  
**ſiſtwa.** **X** tej był myſli Philip Zwoł z Macedoński/ gdy v-  
mierałac/ nemiaram parwodził/ bo ſyná Ale-  
ksandra w którym żył goł. wia n. Zlece ten taki  
Żywoć/ nie náłame Żywotem ná tylko iſtoby Ży-  
wotem ſam Duch á ná ywa/ quaſi non mortuus;  
dla tego/ że Syn Wſtył martemu nie parwodzi-  
wie Żywotnego nie dáć/ gdyż tylko umarłego  
wyráza/ á to odganiać tylko nie życzymyſch od  
domu/ á dobrym iſte zaſłużona oddając: reli-  
quit enim defenſorem domus contra inimicos,  
& amicis reddentem gratiam. *ibid.* W takim  
Żywocie do Żywota/ wiele je nie rzeka wſzytkego  
miedo-

nie  
mia  
ánſ  
tur  
lab  
illo  
Ko  
neſ  
X tu  
pán  
bzy  
ten  
mie  
tom  
wla  
mie  
prez  
telm  
zaw  
y w  
vteſ  
mon



niedostacie. Czy snadź przy Synu y ná Cnоте y bla-  
 mial o to? bázro dobrze przy prawdzie Chrześci- Cnoty.  
 ánskiej. Beati mortui, qui in Domino moriun-  
 tur. A modo iam dicit spiritus, vt requiescant à  
 laboribus suis. Opera enim illorum sequuntur  
 illos. Apoc: 14. Tá jest Żywotnia Cnot swietych  
 Kompánia/ przez ktora vmarli Bogá/ y odpoczy-  
 nek od sátyg swoich w Żywocie wiecznym máią.  
 A tu zmierzaly wszytkie Wielmożnego/ pobożney  
 pámieci Pána/ zeszlego Jego M. Pána Janá ze  
 brzydowskiego/ Miecznika Koronnego zamysly/  
 ten cel spraw iego / tak żyć / iakoby byl nietylko  
 miedzy śmiertelnemi przez łacne Plci oboiey pó-  
 tomstwo/ ale teź y miedzy nieśmiertelnemi przez  
 własne Cnoty mogli NIE WSZYTEK v-  
 mierać. Swiatobliwa zaiste y żywotnia Im-  
 prezá. Wedlug ktorey abym go slawie nieśmier-  
 telney przypomniał/ przy tym żalobnym Moście  
 zawołany stanąłem. Pozwoliś żalosna Czerni/  
 y wszytko łacne kolo przytomnych cokolwiek bez  
 vtestnienia samym zeszlego Cnotom czasu/ daś  
 mowie prostej łaskawe vcho/ á ia

I.

Zbior Cnot pobożnego Kátholika,

2.

B

Ráde

Jan Feb smowski  
Rządź wzbieraniu Cnot wspaniałą dobrego Po-  
lityką, w niezwykłego Imienia Radvansyku pu-  
kaze: W fmię Pańskie.

## C Z Ę S C I.

### Cnot nieroździelna Kompá- nia.



Cnota  
w To-  
warzy-  
stwie.

Hocby nas iasna bez Kom-  
mentu/ y pewna bez wsze-  
kiego dowodu/ prawda Ja-  
na é. nie niewolila/ same  
nie tylko Doktorow ówie-  
tych wyroki Chrześciań-  
skiego/ ale też y medycznych  
Pogan zdania rozumnego  
Człowieka/ náchylichy do tego wystarczily/ aby  
to przyznał Cnocie/ że siroctwá nie znájac/ w to-  
warzystwie sie kocha.

Pieknie to Akademik z Neoterykow ieden o-  
pisał/ gdy Czwałtal w Tajemnice bogatszy niżli  
Pythagoreyski/ cztery one z Francymernu Wiel-  
możney CNOTY poważne towarzyszyli/ Ro-  
stropność/ Wstrzymieźliwość/ Męstwo y Spra-  
wiedli-



wożesłusz swiata.

wiedliwosci w takim zwiazku wstaw/ iaziegoby  
ani mices; Alexandra Wielkiego rozciac niezdolal/  
ani retá Gordyista lepiej zwiazac wmiata. Gry-  
pisma iego tatle.

*Nympha Virginæ decus Coronæ,*

*Bis binæ sumus, orbis inquilinæ,*

*Regum gloria, dignitas Sophorum,*

*Nexu plus adamantino suavis*

*Nos coniungit Amor, malis nefandis*

*Quem non soluit Erynnis, aut iniqua*

*Rumpit Mors. Vbi Virginum vel una,*

*Bis binæ sumus: absumus quaternæ,*

*Præsto non ubi Virginum vel una.*

Wieroz  
dziel-  
nym.

W dorzeczy; bo Omnes Virtutes sibi ita co-  
harent (według nauki Hieronima s. in epist.) vt  
qui vna caruerit omnibus careat. Zład/ iato na-  
ucja Gregorz s. Nec Prudentia vera est, quæ iu-  
sta & temperans non est, nec Temperantia per-  
fecta, quæ fortis, iusta & prudens non est: nec  
Fortitudo integra quæ prudens, fortis, tempe-  
rans non est, &c. Toż zdanie y Pogaństwą medz-  
sego. Virtutem si vnam amiseris, (et si amitti  
non potest Virtus) sed si vnam confessus fueris te  
non habere, nullam te esse habiturum, twierdzi

Cicero Tuscul. 7. Commentator sup: 6. Ethic. Non ex-  
istente pyta/ Téperantia, qualiter esset iustitia &

3 sent. *dist. 36.*  
qu: 1. *ubi sup.* **Ac**o do Cnot moralnych. Wielka wpra-  
dzie iest o ich zwiastu w Szkołach przed nieyżych  
rozumienia różnicą/ wystarczyć iednak y wspoło-  
ić może wważny o tym Dekret Doktorá subtelne-  
go/ ktorym osadził że żaden z ludzi nie może bydź  
simpliciter moralis, sine omnibus Virtutibus mo-  
ralibus, sicut non potest esse perfectè sentiens sim-  
pliciter sine omnibus sensibus. Jako iest wło-  
mnym w zmysłach kto z piąci iednego nie ma/ tak  
tenże defekt cierpi y w Cnotách/ komu do czte-  
rech iedney dobierać przydzie. Inaczej/ iako mó-  
że człowiek widzieć doskonałe/ nieślyżac by na-  
mnieyższego dźwięku/ tak może względem iedney  
moralney cnoty/ kto bydź simpliciter temperatus,  
& quantum ad quemcunq; habitum Temperan-  
tia, lubo nie będzie fortis, gdyż te y one/ według  
tegoż Doktorá/ są partiales doskonałości ludzkie.

**Co** zaś do Cnot tych zwiastu z Theologiczne-  
mi. dla tego sie brataią/ aby u Boga żył y wysłu-  
ge miały/ gdyż Charitas podobna Królowey He-  
sterze/ wspierając sie na Wierze y Mądrości/ ile iest  
principium actus meritorij, sprawując że y Mo-  
ralne przy niej/ wdzięczne bywają Bogu.



w zeszcilu i światła.

A to jest/ dla czego Jan s. zbior Cnot świę-  
tych/ kupa spraw czulym słowem wyrażil/ Ope-  
ra: y tak o łupie wielkiej/ w liczbie wielkiej/ po-  
wiedział/ sequuntur: aby wpenwil/ że kto praw-  
dziwie Cnoty iedney nabędzie/ w wszystkich zaraz  
Kompánia mieć będzie/ Opera enim illorum se-  
quuntur illos.

Wielmożny IAN Żebzydowski/ Miecznik <sup>Żesłego</sup>  
Koronnny/ bylli kiedy bez Żacney Kompániey: Kom-  
Nie byl/ w wszyscy to rzec musiemy. Wrodził się/ pánia.  
wnet oboiá Jásnie Wielmożnych Rodziców Śa-  
milia/ Żebzydowsky y Herbaltowie w Kompá-  
nia go wzięli. Podrastać począł: Dozorcy Pał-  
lądżinego y Marsowego ćwiczenia/ z wslugni-  
cych Kompánia stáneli. W wielu zupełnym  
Marsowie Polscy y ná plác Marsow wychodzą-  
cego/ y ná Pálac Páński wchodzącego pilnowáli.  
Stánowil sádera stanu s. Malżeńskiego: Do-  
my Jásnie Wielmożne Ich MM. pp. Lubo-  
mirskich wpzod/ á potym Ich MM. pp. Wár-  
szyckich Kompániey mu w Świadku s. pomogly.  
Pośedł ku Zachodowi: śmierć śańce swoje pod  
zdrowiem tego Kopie: pełno posiłkow inż Ciału/  
inż Duszy iego życzliwie zgotowanych. Zchodzi  
z świata: inż mu śmierć Miecz Koronnny wy-  
bórłá/

darta/ y swoy w nim wtopila : czy y tu Kompá-  
 nia : Jęleş przezacna Czerni w tey śaciey przy-  
 tomnych a! do grobu jęleşem języlowych przyia-  
 ciol/ Bogomodico w/ y inſhey Kompániey/ Kto-  
 rzy mając do Czásu inducie żywota/ za zmarłym  
 oto/ gdy go Tyrantá w Tryumphy swoim wie-  
 dzie płaczliwie kłaiąc ida. Wrzuci go śmierć  
 do grobu/ śnadź tam iuż sam zoſtanie/ y duſá ie-  
 go bez Kompániey w nieznaíomy kray zaydzie :  
 nie bez Kompániey : Cnot ſwíetych kupa/ Ktora  
 przez wiel swoy wſytek zbierał/ w wieczność go  
 zaprowadzi/ bo iáko w Pánu żył/ tak teſ w Pánu  
 z ſedl z ſwíatá. Záraz z pieluch tak ſlawá  
 8 apr 8. twierdzi ſtátecznie/ wrodzona chęcia/ Puer inge-  
 nioſus, ſortitus animam bonam, iáko drugi Sa-  
 lomon/ z Cnotami wziął zuaíomość. W kwie-  
 cie młodoſci/ ztowárzyſzył ſie z nimi/ tak wyá-  
 wia deczacie/ Ktożyſcie życia iego wiadomi. W  
 doyrzálým wieku/ że wſytkie miał w ſaciagu  
 pod ſwym Kádwanem/ widzieliſcie oczywiſci  
 ſwiádkowie/ Ktoży ſlawicie znáczne iego Try-  
 umphy zpodánych wielu do złego oſázyey w Na-  
 miotach oſobliwie y noclegách rycerſkich. Wie-  
 le y inſzych Cnot wſpomínacie y w Kátalogu ma-  
 cie/ Ktozych mnie czytać czas niedopuszcza/ częſcia  
 prze-



wyścił z cielecia.

przyto/ że tego sprawiedliwość w Sadach Gro-  
dy y Trybunali/ szcerość w Wotach Seymiki y  
walne Seymy: Syczliwość w radach Prywia-  
ciele/ Sąsiedzi: Hołmość w iakmujnach/ Kła-  
stery y Szpitale. y inke inky iasnie y dawno sła-  
wia. Cześćia też przyto/ że dosyć iedne y druga  
wspomnieć z tej Kompániey/ Która sie dzielić  
swym sposobem nieumie. lecz y tu sposobu mo-  
wy trzebá.

Jest w Domu Waszym Jasníe Wielmożnym  
ZEBRZYDOWSCY impreza / Która ná-  
złotym iako godna metalu/ Senator wielki/ Ja-  
śnie Wielmożny Mikolay Zebrydowski/ Woje-  
woda Krakowski/ Wam dziedzicznym/ á Ká-  
wáryskiey oney Káwálerzey/ Bráccwu Micha-  
lá s. tytułem fundator skim zostáwił/ taka.

Odryfowano Oltarz křtálem Kościelnemu <sup>Zebry-</sup>  
podobny/ dano do Oltarza Antepedium / Ktore- <sup>dow-</sup>  
go órzodek Krzyż Káwálerski trzyma / po kon- <sup>stich im</sup>  
cach obrázy dwu osob w białogłowskiu wbiere; <sup>przéd.</sup>  
z ktorzych iedná pilnie w zwierciadlo wgláda/ dru-  
ga cóś z reku ná ziemię sieie. Na Oltarzu w ia-  
snych promieniách Kielich/ z ktorého w poly Ho-  
sta widzieć. Lemmata przy tym: ieden ołólo  
Kielichá/ ILLE SE MIHI z iedney; EGO ME ILLE

zdrus

Jan Żebrzydowski.

z drugiej strony: Na miejscu strązle v Antepes-  
dium, drugi; INGENIO, DEXTRA, OPIBUS.  
Trzeci po krainach Metalá pod wierzchem taki:  
D. O. QVI CREAVIT, z lewey; R. P. QVAE  
GENVIT z prawey strony przydano.

Kierat      Wiele wielkich rzeczy myśl Żebrzydowska w  
Cnoty      tej imprezie zawarłá/ y pięknym bázro kunsztem  
Biego.      domysłowi podałá. W czym iesli każdemu Báz-  
dáczem y tłumáczem bydź pozwolono/ niech y  
mnie wolno bedzie/ przednieysze Cnoty zeszłego  
Pána symbolicè wystawic. Cnoty przedniey-  
sze/ Theologiczne rozumiec chce/ z ktorych Wiá-  
re w porządku pierwsza w Obrazie Páanny z Żwier-  
ciadłem/ Nadzieie w obrazie drugiey coś z reku pu-  
szcáiącey/ Miłość w Symbolum Sakramen-  
talnym ná Oltarzu/ uważam; y záraz idy czolo/  
Kroy y popis maluje y stosuje. A naprzód;

I.

Czolo Kompániey Cnot Pána zeszłego/ z Czolo-  
lá Imprezy znáczę.

Wiára      W I A R E ná czele stáwić/ nic inšzego nie iesť/  
ná Czele      tylkó Wiára świetá iáwnie gdzie trzeba wyznáć/  
Kompán      Gdyż corde creditur ad iustitiam, ore autem con-  
ntey.      fessio fit ad salutem Rom: 10. Kto takim sposo-  
bem Boga między ludźmi vczeć/ odnieśie wielká  
chwale.



chwale. Qui me confessus fuerit coram homi-  
nibus confitebor & ego eum coram Patre meo.

Takie Czoło miała ta Cnota Bostka w zeszle-  
go Miecznika Koronnego/ gdy ten Pan Kátho-  
licki/ iako intellect pást wrażaniem/ tak iezyk ro-  
zmowa o rzeczach Wiary s. rad czesto bázro slo-  
dził. Wie y prawda ściémiony przyznac musi/ kto-  
też miewał był w do<sup>o</sup> Nieboszczykowski Kátholik  
lub Dissident. W Kátholikow/ ábo mądrze py-  
tając/ ábo wrażnie odpowiadając/ y niektórych  
dowcipnie zagadywając Disputatora odnosił do  
brego słusny tytuł. Dissydentowi/ Arryánino-  
wi/ lub Kalwinistcie/ o iákich w tym tu kráju nie-  
trudno/ fundamentá nietylko Wiary swoiey pra-  
widznie wlażniac/ ale też y słabe przeciwnych  
sekt w wiodzący obalając/ dobrym Kontrower-  
tysią/ á bez contemptu osób/ y słow wrażających/  
o co trudno w takowym pojedynku/ umiał się za-  
whe stawic. Tarcie dze czegoś sie sam nąstus-  
czył/ y doświadczył.

NADZIEI także ná czele mieysce dawac trąbsie.  
Kto tam nie rzą/ je przez nie czego prągnie otrzy-  
ma. Quá quis ad id quod credit, se peruentu-  
rum pte sumit. Znáti Augustyná s. de Ciuitat:  
Dei. Z iako sie ta Cnota swieta sádzi/ tak sie  
C widzieć

widzieć da przy takiej rzeczy/ Która według D<sup>o</sup>  
Którą ma cztery te kondycje: Bonum, arduum,  
futurum, possibile: lubo to taka rzecz będzie sam  
kres ostatni/ lubo szrodek do niego. Przy takiej  
rzeczy Job on cierpliwy nadzieie swą pokazał/ kie  
dy o Bogu mówił: Etiam si occiderit me, in ipso  
sperabo. cap: 13. Mówi sperabo, o toż nadziei  
iego. tñież rzeczy ktorey nie spodziewa? in ipso  
sperabo: Bogaiego Dobro wieczne. tñież tru  
dności tej rzeczy: etiam si occiderit me: y śmierć  
nie nieodbrazi. tñież czasu? sperabo, choć nery  
chło otrzymam. tñież podobienstwa? in ipso  
sperabo, ktorey zabijący ożywić znówu może. pa  
trzenie iaka nadzieia. Nadzieiey tej Jobowej/  
podobna Nadzieia Żebrzydowskiego IANA.

Nawiedzającym y pytającym o zdrowie zapy  
ta Jan Żebra. Czay miał odpowiadać: Leżac mam się dobrze.  
Żebra. Pytałem ja raz przy rozmowie Duchowney/ co  
dowskiaby chciał przez swoje leżac mam się dobrze, rozu  
miec? aż chory; Wiedzący że mo wi że mie Bog  
przez wszystkie lata w szczęściu nakładał. Wienca  
roznego łowienia przeplecionym wychował/ bo ka  
żda pociecha moie/ przedko w smutek taki przemie  
niał/ y wnet zaś wszelkie żłopoty weselem nowym  
y pociechą nieomylną nagraadzał: Teraz (zaś  
chawży



Chawšy sie w tey woli Państiey/ która mie w szczę-  
 ściu/ abym sie był nie pośliznął trzymając vtrapienia-  
 niem/ á w niešťczęściu abym był nieustawał/ po-  
 ciechy pewney Nádzieia pośila) gdy widze że mie  
 chce śmierci natym loźku iuż oddać/ poddawā wo-  
 la moje pod Dekret/ y mā nádzieie że mi da śmierć  
 šťastliwā po długim wciśnieniu/ zaczął nie lža  
 mi mówić/ leżąc tak mam się dobrze. Ten sens  
 był słow iego światobliwych/ w których czy ná-  
 dzieia iego/ nádziei Jobowej nie podobna? Job  
 w vtrapieniu/ IAN náš w chorobie długiey:  
 Job ma nádzieie w Bogu/ IAN ma nádzieie w  
 Bogu: Job mówi/ etiam si occiderit me, IAN  
 mówi choć iuż z loża nie wstāne: obu glos ieden/  
 ieden final/ Sperabo. O iaka to Nádzieia!

Vtrapiiony więzien/ kiedy Dekret śmierci od  
 Sedziego przeciw sobie vslyšy/ tym sie zwył kon-  
 tentować/ iesli śmierć kroczy lęka albo poczt-  
 wka była vprosić sobie może: Ta pociechā y ná-  
 šego śmierci Więżnia zeszłego/ który przyawšy  
 Dekret nieuchronnego razu śmierci/ od Boga ná-  
 sie/ miał te nádzieie/ y tym sie kontentował/ że  
 miał vmrzeć śmiercią/ która jest pratiofa in con-  
 spectu Domini. Czy nie godna i przedniego tała  
 Nádzieia czoła?

Jan Żebrzybowski

Milosc  
przodku  
ie.

Lecz y MIŁOSCI przodu zaslugi wszelkie  
kich/ przed wſzystkiemi tak Moralnemi/ iako Theo-  
ologicznemi/ Apostoł pierwsze miejsce nazna-  
czył/ kiedy rzekł: Maior horum Charitas. A  
Chryſtus Pan/ ile ſie Boga tyka/ v wſzystkich in  
toto corde, in tota anima, etc. Stanowiſto iey  
naznaczył/ á ile bliźniego ſiega/ rowny iey dział  
z kaźdym przyſadził/ Diliges proximum sicut te  
ipsum. Wielka prerogatywa!

Wielmożny naſz VMARLY, wſilował  
wiem pewnie dać tey Cnocie v ſiebie co nacelał  
ſie miejsce/ lecz iáko tego doſtazal/ w ten czas  
ſwiát vperoni ſie nalepiey/ gdy laus erit vnicuiq;  
à Deo, gdy mu Bóg plácić za miłość ku ſobie ho-  
nie będzie. Miłość ku bliźnim/ kto doznał nie-  
chay ſławi. A zamilczyli SŁAWA, ſamá po-  
trzeba Meźa takiego/ lubo w Publikách Karo-  
nych/ lubo w Prywatách domowych kiedyſto-  
wiel á z żalem dobrych wſpomni.

Amaz-  
zontki  
Boſkie

Trzy oto Amazonki/ zwycięſtwy ſławna  
WIARA/ Hæc eſt Victoria quæ vincit mun-  
dum fides noſtra; NADZIEIA która doſta-  
wa plácu/ non confundit, ſwiadectwem Apo-  
ſtołſkim y MIŁOSC nieuſtrażona/ Charitas  
non excidit, ſz czolem pieńney Kompaniey Ciot  
ſwie



świątecznych Miecznika R. 20 i tego zeszłego. Lecz  
że każda a zwołażca Włoskawa Kompania w  
swoym stroju stawac zwykła: Coli za

¶ 2

Stroy Kompaniey tak zacney? Czy taki iad-  
kiego modelu? Imprezą pożądała? Jeżeli wzgło-  
dem farty? nie nowego w Imprezie/ iako wże-  
dzie/ tak y v niej po białogłowsku Cnoty. Jeże-  
li względem nożenia ręcznego/ bez którego plec  
biała polityczneyśa nie stąpić/ zwołażca w pu-  
blice/ za zwołycaj sobie wzięła/ coś inż nowego  
bacze. Patrzą na Wiare/ aż ta gdzie indziej  
Krucyfir z tawarza zafity/ a tu zwierciadło z od-  
fitym okiem trzyma. Nadszła: gdzie indziej  
Kotwice w ręku mając/ chwali się: Mihi autem  
adhærere Deo bonum est, ponere in Domino  
SPERM meam: v Żebrzydowskich bez Kotwice  
coś ście. Miłość v inżych nie wstydzi się za  
stroy swoy/ a tu się pod Symbola Sakramental-  
ne skryła. Coli to za stroy nowy? Zda się/ lecz  
nie iest nowy.

Służy VVIERZE świąteczny Zwierciadło/ Stroy  
przy białogłowskiej sukni/ bo/ ile bacze/ y v płci Wiary  
białej/ y v tej Cnoty Zwierciadło iest naczyniem  
ałożanym/ przyiacielem którego rada stroić się/  
Cz yiego

Jan Żebrzydowski

y iego pochwały y nagane mnie bårzo przyimua/  
towårzyßem domowym / Ktorego sie w żadney  
rzeczy nie chronia / Sekretarzem rßalym / Ktore-  
mu wßytkiego powierzác sie nie obawiaa. Do  
tego widze / że iako płci białey / tak y tey Cności / y  
Natura / y Rzemiesło Żwierciadła wystawily.

Ma plec biała od przyrodzenia za Żwierciad-  
ło Element wody / y Kamienie iatkie iako Żwier-  
ciadła przezroczyße.

O wodach Virgil. ---- nuper me in littore vidi,

Cum placidum ventis flaret mare.

A Seneca lib: 1. quaß. Natur. cap: 17. twier-  
dzi / że kiedyby nie w wodzie / nigdzie byßmy twa-  
rzyßonieczney co zaczą jest / nie widzieli.

O Kamieniach czytamy u Plinius alib: 36. c. 22.  
Żiaßkich żnadż Domitianus miał ganeß zbudowa-  
ny dla przechadzki bezpiecney przeciw Coniura-  
tom na zdrowie swoje / aby był widzieć mogli ze-  
wßad co sie przy nim stać mogło. Sueton. cty m.

Żwierciadło. tå. Ma y VV I A R A także dla siebie instrumen-  
ta. Od natury naprzed / ma wßytkie kreácy  
Od Inuisibilia Dei per ea quæ facta sunt conspiciun-  
tur. Rom: 1. 20. A między tymi na osobliwge Na-  
tura nasza ludzka. iako woda / gdyß omnes quasi  
aqua dilabimur 2 Reg: 14. Aqua populi sunt. A-

pocz



w zesćlu z śwłdct.

poc: cap: 17. Chceś widzieć Słonce Spráwie-  
dli. wóci zámione? patrz w Naturę człowierza/  
iá w Świerćiedle obaczysz/ á ona VERBUM CA-  
RO FACTUM EST. Chceś widzieć wyiáśnione?  
támże apparuit benignitas & humanitas Saluato-  
ris nostri Dei Tit: 3. 4. *Ma y ab Arte, Pisimo/ Ab arte*  
á to mi praca dómipowa nabyte/ iá od Boga  
pod me. *Nasobliwge to drugie/ ktore czyta-*  
*iac/ Videmus nunc per speculum, etc. 1 Cor: 13. 12.*  
*gdz/ Scriptura sacra (według Grzegorza s. in*  
*Moral) mentis oculis quasi speculum quoddam*  
*opponitur, vbi interna facies nostra videatur: ibi*  
*enim facta, ibi pulchra nostra conspiciamus ibi sen-*  
*timus quantum proficimus, quantumue à profe-*  
*ctu longè distamus.*

W tczeli z tych wgladala Páná zesłego  
WIARĄ w oboie/ lecz przednieym sposobem  
w Świerćiedle Pisim s.

Dośławil zeszły Biblia święta/ ktora od deści  
(iako mowia) do deści przebiejawię / gdz. etol-  
wieł smáć wczul/ mieyscá wšytkie lniyła pod-  
wioł/ yznał sob evczynil. Czy dla allegowá-  
nia mieysc przeciw dissidentom o Wierze? nie-  
tylko/ ale y dla tego aby pokazal gdzie sie sam wi-  
dzał/ y iáto sie dla oczu Bóskich przy tym Świer-  
ćiedle

Jan Żebrzydowski

ćiedle stroił. Czymul/ iako go wczyl Doktor Ko-  
ściolá iego Hieronym s. in epist: ad Damasum.  
Vtere mori ten Świety/ lezione diuina vice  
speculi, fada corrigendo, pulchra conseruando,  
& pulchriora faciendo, y ták ná wzor Imprezy  
Cycá swoiego dal Wierze swey Świerciadlo/ y  
pieknie y przystoynie.

NADZIEIA coś rozsiewa. Czemuli to  
Żebrzydowscy Żeglarke ná Kmiorkę przestroili/ r  
czemu nadzieiey wzieni kormice/ żłarna iey iakies  
dali/ y śiac ie rostawali? Czy rozumieia/ że Ná-  
dzieia gospodarnie ná morzu y ziemi? Nie od rze-  
czy. Czy chcą pokazać że iest potrzebna y w sę-  
ściu y w nieszczęściu? Żbá wiennie/ w narodu-  
ściach moich/ Nie szczęście/ w śmiercie rolni-  
czey/ szczęście oie wiażąc. Jeżeli ná moie zdá-  
nie przyjdzie/ prawiem iá/ że Jan ŻEBRZYDOWSKI  
pracowita mieć chciał. Nadzieia przy kormicy  
żeglarska/ ále z rozjawnianiem/ bo ofera iaká na-  
wia wóśód morza/ y Żeglarowi facyrnet lub o  
w strachu przynosi: Nadzieia iá/ y żłanach go-  
spodarsta/ lecz pracowita/ bo y polz człá toczy/  
y śięły rolnicze facyguie. Powyższe po Żebrzydo-  
wskich? Omnes ij in manibus suis sperauerunt,  
& vnusquisq; in arte sua sapiens est: sine his omni-  
bus

Nadzie-  
ia sieie.



bus nō ædificatur Ciuitas, rzec musze 3. Meditem  
Eccl: 38. W reku oracza nādzieia gospodarsta/  
w reku Janow/ Mikolaiow/ Floryanow/ 2c. 2c.  
rycerskich/ pracowitych Nādzieia Wyczyzny trze-  
wilá sie chwalebnie. Czytaycie Hystorye.

O żniwie twoim w tāmtych żywocie dobra  
nādzieia zesły nās IANIE, bo żiarńka twoie/  
ktoreś tu pracowita reka rozsiewał/ ná roley y  
Kościelney y Polityczney w żniwo wyrosta wiel-  
kie/ tak nas vperonił Duch á. powiedziawšy/ qui  
operatur terram suam, satiabitur panibus. Pro: 12.

Stroy MIŁOŚCI poznaymy: lecz niemáš Symbo-  
go w imprezie. Niemáš wprawdzie wyraźnie, lum mis-  
ale jest w tajemnicy domysłowi podány. bo y to losci  
kolor dowcipowi ludzkiemu/ przez námienienie  
dąc ostátel ná domysł. Poyrzycieś ná impreze:  
Miłości iáili tam znać bedzie: Kielich 3. Hostya.  
Czemuż taki? Kielich tajemnice y Sakramentu  
naswietšego/ y Mełi Pánstiey inż dobrze wiemy/  
znaczy. Wiec y to wiemy/ że ná wietšá Miłość  
w tym oborgu ku nam Zbawiciel nās polazał.  
Pytam daley: W iákimże stroiu przy takim Kie-  
lichu Miłość nam swoje stáwil? W stroiu zá-  
prawde niestroynym/ y znošenie w reku niepecze-  
šnym. tkmieš tey miłości iego/ ktora ma ku czło-  
D wielo

Jan Zebrydowski

miłowi: bez zwierzchniey ię suknie/ á z miedni-  
cą w reku y z nalewką wody do nog sie schyla-  
cą/ w Wieczerniku ukazał. tknieś oney która tu  
Bogu Wycu? naga/ á z powrozem na reku w stu-  
pá na Ratuszu stánelá. Stosuymyż: Napisal  
nam Piotr 6. Christus passus est pro nobis, vobis  
relinquens exemplum, vt sequamini vestigia eius.  
1. Petri 2. Jeżeliż tedy mamy iść za śladem w  
Niece iego nasświetley wytropionym/ toć rzecz  
jest słuszną/ abyśmy sie miłością naszą/ miłości ie-  
go stosowali y one kształtem iego stroili. Cwoż  
w podobnym stroiu Miłość oboiá Umarłego na-  
śwego. Wielom/ y owšem wšytkim potrzebu-  
jącym/ z byma fortun y wezafow / z odwaga  
náwet zdrowia kredensować/ Miłości iego tu  
bliźniemu/ codzienne dzieła były. z iednego sadz-  
cie wšytkie. Mārzałkiem był Pan zęgly Try-  
bunału głównego Koronnego/ który limitować  
do czasu zaráza Powietrzna Piotrkowska przy-  
musiłá. Termin limitacyey dośedł / przybył  
Mārzałek/ y znalazł niedokónca ięscze Powie-  
trze vzdrowione/ przybyli y innzy / z ktorych iedni  
daley limitować radzili/ drudzy/ á zwołaszá vboż-  
szy/ y virapienzy dla Boga o sady/ á płacziwie  
próśli. Coż tu czyni Mārzałek? Przeciw bo-  
iazni



żadni niebezpieczeństwa/ stawil Miłość bliźniego/  
y przemogl. Do miasta w iachal/ trupy tu y ow-  
dzie śnadź podrzucone pozbierać y grześć kazal/  
wszedl na Katusz/ Sad zaczął. Chcecie skutku  
miłości? Zaraza wstala/ skoro on sadzić poczał/  
cudownym mówić moge faworę odważną/ Cno-  
te niebo pochwalic chciało. Miłości iego tu  
Bogu/ Kąpy pokutne z disciplinami w reku/  
stroj miły Niebu/ na Białwarię często/ w Kąpli-  
cy Compassionis Krakowskiej Franciszkańskiej  
za zdrowia/ lat dziesięć/ w Marcomie (iako zo-  
wiecie) Piątki/ znał miłości iego widzieliście/ y  
sławicie Domowi/ a ja zamykam: Pieśne/ y k  
rzeczy Cnot swoich Czoło wystroil zmarły Jan  
Sebrydowski/ na

§ 3.

Popis Kompaniey Cnot swych wszystkich  
przy śmierci. A ten taki:

Uadzedl czas zechcia z swiata/ dzień 6 Wrze-  
śnia terażniejszego/ ktorzego z stanowiska rey do-  
czesności/ do Obozu Wieczności wychodzie/ y z  
swym Kadowaniem stawic y popisac sie przed Try-  
bunalem partykularnym Sadu Boskiego/ Nie- <sup>Gobli</sup>  
cznikowi Koronnemu kazano. Już schodziła <sup>na śmierć</sup>  
czwarta z południa tegoż dnia/ na palzegárzu po- <sup>ci des</sup>  
toio- <sup>brzydowski</sup> <sup>wskiego</sup>

Pracowni godzin / na którą termin przypadał cho-  
ci. ni sprawować się / iako sie w C I A G N I E N I V  
swoim przez wiek cały do Obozu zachował / y iá-  
kie Woysko spraw swoich pod Rádwaniem pro-  
wádził. O Boże iako to śliski termin! gdzie  
R A Z wygrać / abo R A Z stracić /

Alten R A Z Wiecznośćis płacić / iako ieden  
wważał. Coż tu poczniesz? abo iako sie stawisz  
o I A N I E nasz schorząły? Kompania spraw  
twoich przegladac beda / nie Czelne towarzystwo  
braku y nagany nie wydzie / o iaka trudność ná-  
cie! Inż ci też Mándat śmierci w rece oddano /  
inż sprawy przywołano / inż stawasz / gdzie arešt  
żaden nie idzie / appellować też trudno / oprócz je-  
by sam Sedzia od siebie sprawiedliwego / do sie-  
bie Miłosiernego dopuścił: stawasz in foro com-  
petenti, coram Iudice competenti, gdzie oskar-  
żony o Crimen læsæ diuinæ Maiestatis, według  
Statutu Przykazania Bożego directè powinien  
odpowiadać. Tam każdy sam przeciw sobie A-  
ktorem / Obżalowanym / y oraz Instygatorem  
bedzie / tam iako Sedzia ultioræ instantiæ osadzi /  
cierpieć ná wieki przydzie. Szczęśliwy kto Eua-  
det. Jakoż sie tam wioz / stawasz?

Niefrasuj się zpeżliwa troskliwością / niefras-  
suj:



suy: Jan Zebrydowski iako wshedzie y zawse/  
 tak y w smierci sobie podobnym stanie. Co do  
 sumnienia w CIAGNIENIV iego z swiatá. <sup>Przygo-</sup>  
 áczkolwiek nie tego tu kola rzecz sluchac tego/ ále <sup>torwanie</sup>  
 onego ná Sadzie generalnym przyszlego/ námie- <sup>na</sup>  
 nie iednák/ co sie maie/ Bádaczo wi sumnienia ie- <sup>smierc</sup>  
 go namienic o tym godzi. Przypadl mu termin <sup>zstego</sup>  
 smierci práwie tempore acceptabili & salutis,  
 pod czas Jubileuſu wſzytkie<sup>o</sup> swiatá Wiernym/  
 od Urbana VIII. PP. pozwolonego/ gdy mogli  
 zbawie mie každy gnieſzy/ z Dawidem zayc Be-  
 neficium Iuris y appellowac od Trybunálu sprá-  
 wiedliwosci Bostiey/ Non intres in iudicium cū <sup>ps. 142</sup>  
 seruo tuo Domine, quia non iustificabitur in con-  
 spectu tuo omnis viuens. do Azylum <sup>ps. 50.</sup>  
 dſia iego; Sed secundum multitudinem misera-  
 tionum tuarum, dele iniquitatem meam. <sup>ps. 50.</sup>  
 żywa láſki tey takí schorzaly Zebrydowski/ y nie-  
 tylko sie iedna przez Spowieb z Bogiem/ we-  
 dług kondycpey wſzytkich podanych od Kóſciola  
 ś. nietylko z Stárbnice zaslug Chryſtusa Pana y  
 Swietych iego/ mocá Jubileuſu otworzo y/  
 wypłaca reſtry ſwoie/ scisley si zamedia/ ále  
 ále też iako Sacherz iak/ para sie z filia dſob  
 Duchowaych/ y Dyſk...

wożeść uż światá.

dzonych ieśliby byli/ áby ich quietował/ y áby sam  
quietowany przed Bogá śmieie pośedł. pośedł/  
y vsam vslyśzał Defret. Nemo te condemnauit,  
&c. nec ego te condemnabo. Ioan: 8. 10.

Co do popisu iego: **VVIARE** pięknie po-  
wiady pisał/ gdy iey Professionem publicam, według Ri-  
S. Pro tualu Kościoła Rzymńskiego/ przy wielu różnych  
fessio. ludzi/ tego dnia z rana / którego o niesporze z  
światem się rozstał/ ośbliwym naboieństwem y  
żarliwością/ schorzał/ w roku J. M. K. Sa-  
muelá Káliny/ I. V. Doktora/ Archidyakóná  
Sandeckiego/ Nowo Korczynskiego Proboszcza/  
Pasterzá na ten czas swego/ uczynił

**NADZIEIE** po niey zaráz wystáwił bár-  
zo pięknie/ gdy po wyznaniu Wiáry/ przytomne  
na ten czas/ Wielmożna Jey Młóść Pánia Anne  
z Żebrydowic Goluchowska/ Steżycka/ Wiśli-  
cka/ r. Stárościna/ Corte swoie/ y Jey Młóść  
P. Therese z Lubienca Smogulecka/ Siostrze-  
nice/ w rzewliwym płaczu osłabione/ Przyiacioly  
y Czeladź smutna żegnaiąc/ Bogu vsąc nauczył.  
y gdy niedlugo potym/ powiodłszy oczy po nas Du-  
chownych/ termin nądzienie swoiey opowiadać/  
Tradit imminet hora, w niebo wzdychając/ á do mnie sa-  
ia żywa, nego iuuate Pater, głóśm od wszystkich wyrozu-  
miałym



Jan Żebrzydowski

miałym/ twarz nie do boiaźni trwożliwey/ lecz do  
 nabożeństwa poważnego złożywszy/ rzekł. Nie  
 wszyscy podobno myśl schodzącego wyrozumieli  
 z tych słow/ moge ja bydz tłumaczem. Po osta-  
 tnim/ przy generalney Spowiedzi/ rozgrzeszeniu/  
 y Komuniiey Przenaświetney/ pokazując Pan-  
 zeży/ z iaką nadzieia chciał z świata schodzić/ z  
 Starym światem/ Jan Żebrzydowski lat 58.  
 nabożnym y rzetelnym glosem tak sie wmarwiał z  
 Bogiem. Nunc dimittis seruum tuum Domi-  
 ne, &c. aż do końca słow Symeonowych. W-  
 dzieł troche/ y wnetże/ abym na godzinie ostatnia  
 czuącego nieodstępował żarliwie prosić poczał/  
 a to/ żeby mu w nadzieiey iego Kátholickich po-  
 siłko w pod czas śmierci dodawał. Otoż gdy  
 krótko przed swym skonaniem imminet hora, a po  
 tym inuate Pater mowil/ z tey okoliczności że do  
 mnie mowil/ lácno sie domyslic że tego chciał/ o-  
 co mie przed tym prosił. y miał czego po mnie ża-  
 dał/ aż do wytychnienia Duchá. W trzym pun-  
 kcie/ przy inszych Kátholickich rátkach/ gdym  
 mu Gasto ono Chrześcianstie/ nasłodził Imie IE-  
 Z V S przypomniał/ aby iego wzywaniem nadzie-  
 ie swojej podpárł/ inż prawie tchem ostatnim/  
 twarzą iedną wesołą/ całego wyprze niem. gac/  
 poioz

Jan Zbrzydowski  
połowica słowa namienil aby wszyscy z nim to J-  
mie wyznali. Wyznaliśmy nabożnie przyklekna-  
wszy/ wyznali y on sam warg już tylko rufaniem/  
y zaraz zawarł mowę/ aby w słodkości Imienia  
tego na Sed Boży stawił nadzieie swoje.

MILOSC ostanie pokazał/ przy bankiecie  
stolu świętego/ iednoczac sie z Chrystusem/ wes-  
ług onego/ Qui manducat meam Carnem, &c.  
in me manet, & ego in eo. Iob: 6. Milosc tu bli-  
żnim; gdy sącał nieprzytomnym dół stoma oawiać  
czył/ iacą przytomnym oddał. Umioty nie przy-  
tomnymi przedkwalicie w pamięci, Milosci  
schodzące Synowie y Synowe lochane Wnu-  
czeta poządane: wspominal was na godzinę  
przed śmiercią. Przedkwalę y Ty Wielmo-  
żny M. P. Starosto Stejczy y Wielki Abrahá-  
mie Goluchowski. Miejsca odległości y tku  
Wam/ wiadomości opoznienie niektorym/ niekto-  
rym Seymowa Publika/ obecność schodzącego  
odielá/ ale Milosci reziac niemogla. A że Sy-  
nom Wielmożnym/ Synowym y Wnuczatom  
Przezacnym dane błogosławienstwo / pomnoży  
Bog samże pomnoży y to które Mężowi swemu  
przytomna Córka spelnę z soba odniesie/ y sam/ y  
y tym zamyślam Popis Cnot iego/ zbawienny/ bo  
zgodny

Milosc  
Statez  
zna

zgo  
wd

po  
go  
wfi  
ze y  
zina  
w V  
te fi

R

F  
C  
L  
V  
W

zden  
39.



zgodny z wola Bęsta/ y z nauka Kościoła praw-  
 wodziwego.

Piętne czolo/ przystoyny Stroy/ chwalebny  
 Popis Cnot przednieyſzych Jana Zebzydowskie-  
 go z Imprezy pokazalem/ Zaczności Kompaniey  
 wszytkiey sami sie dopytacie/ y podacie to sławie/  
 że y od grobu ma swoje Cnot wielu Kompania  
 zmarly Miecznik Koronny/ ktora okryty Rądwą  
 w Niebo same prowadzi. Lecz iaka rada zebrał  
 te kupa swietą/ widzieć ieszcze potrzeba.

## C Z E S C II.

### Rádá wzbieraniu Cnot w spá- niála.



Zdemu wprowadzie/ kto  
 zginac w samym Wieczno-  
 ści brzegu niechce/ potrze-  
 bna iest Cnot sá. Kompa-  
 nia/ gdyż ci tylko Beati mor-  
 tui qui in Domino mori-  
 untur, przeto że opera illo-  
 rum sequuntur illos; nie ká-  
 zdemu iednak wszytkie sposoby zbierania ich uale-  
 ża. Moze Plebeiusz y Panie/ przez S C I R E, VFL-  
 L3

Jan Żebrzybowski.

te, y Po sse, Cnoty szukać zbawieninie / tych bo-  
trzech rzeczy / Cnotá do swey doskonałości / we-  
blug Philosophá 2. Ethic. potrzebuie: lecz nie ro-  
wne są sposoby ich możliwości. Dmiałby / y chciał-  
by nie ieden z gminu Herezya potepić / y Wiary s.  
bronić / lecz w możliwości wpada. Kiedy chce /  
w mie / peronie y może / tego Bog Oyczyźnie zdol-  
nym Atlátem / y Kościolowi mocnym filarem po-  
dal / aby przez mądre Scire, życzliwe Velle, y przez  
stuteczne Pósse, Niebo Oyczyście dźwigał / y Sy-  
onu chylącego się wspierał. Moc taka / szczegul-  
na z Niebá prerogatywa / Szlachcicowi iest  
dána.

Livius  
Dec. 1.  
lib. 1

Sempronius Consul Rzymski / niedáło Jo-  
wiská Stanowniczego (Iouem statorem) stárzy-  
zwali) którego Romulus w Rzymskim Capitoli-  
um bálwan zostáwił / laske mu w reke dawá / á-  
by nowy świat Rzymski wspierał; wystáwić ka-  
zał Wulkaná / Kowalá Niebieszczan swoich / prze-  
rabiaiącego berło Jowiskowe ná mnieysze insignia,  
inż ná Troy zab Neptunow / inż ná máczugę Hera-  
kulesow / ná buláwę Marsow / ná palcat Mera-  
kuryuszow / inż ná inże / y przydal lemma: Et Vos  
fulciunto.

Własny to Obraz y Opis / godności y rády  
przy



przy niey wspanialey Szlachcie Koronnego n-  
 szego/ y zgodny z Nauką Chrześcijańską. Bo i-  
 to tu Pogani infignia mnieyszych swych Bo-  
 żkow/ wdzieleniem berła Jowisowego chciał ro-  
 zumieć/ tak y my wiemy/ że Berła Krolewskie/  
 Pieczęci Kancelerskie/ Bulawy Hetmańskie/ Niewielka  
 cze Miecznikowskie/ r. Sa od Boga Omnis po-  
 testas à Deo, Rom: 13. Wiemy y to/ że iako w Po-  
 licyey ( tak rzeka ) Bostiey/ Sceptum regium est  
 supplementum Diuini, co Maxim. Tyrius mowi:  
 tak w Policyey ludzkiej/ mnieyszych Urzędow in-  
 signia, sa supplementem Krolewskiego ciężaru y  
 godności. Czego Krol berłem swym nie dosię-  
 że/ tego Pieczęcia Kancelerskiego/ bulawę Hetmań-  
 ską/ r. dośiaga. y tak sie rozumieć ma Owidiusz  
 gdy mowi:

An nescis longas Regibus esse manus in Heroic.

Do tego/ iaka rade Bożetom swoim Rzymi  
 Consul w onym lemma; Et Vos fulciunto, przy-  
 pisal/ taka y Panietom. Niebo przez Proroka  
 spuściło. Princeps vero, mowi Isai: cap: 32. ea  
 quae digna sunt Principe cogitabit.

A do tego wlasnie Celu zmierzyla Korona  
 nasza Polska/ gdy przy berle Najasniejszego Jo-  
 zefa swego/ do rad publicznych/ Senatorstwu y

Rada  
 do Cnoc  
 wspania  
 lym.

Jan Żebrzydowski

Rycerski stan/ iakoby mnieysze Bożki mieć chćia-  
li. Tych wszystkich oraz rada stoi calosc Wyczy-  
zuy nąże? / zaczym ci wszyscy do doskonałości  
Chrześciáńskiey/ y do Cnot swietych wspaniałszá  
rada ciągnąć powinni/ chćali żeby opera po śmier-  
ci nietylko Kátholickie/ ale też y Kátholicko-Poli-  
tyckie za sobą mieli. O Boże iako to respekt  
wielki!

Srośnie Wielmożnego świeżey światobli-  
wey pámieci Pána/ J. M. P. Jana Żebrzydow-  
skiego z Żebrzydowic / Nieznika Koronnego  
zbior Cnot Kátholickich wydała już imprezú Że-  
brzydowską/ wspaniałość rady iego/ w zbieraniu  
ich/ co mniemacie/ czy poda? Nic nie wątpię.

Odryslowano pomniecie ná Imprezie Oltarzi  
ná Oltarzu w iásnych promieniách Kielich z Ho-  
stya/ z napisem Ille se mihi, ego me illi: biore ia-  
to zá motium imprezy Szlacheckiey/ y zá pobu-  
dke rady oney niebieskiey/ Princeps. ea quæ digna  
sunt Principe cogitabit: gdyż każdy Szlachcic  
Polski/ siedzieć moze/ y owsem zasiada cum Prin-  
cipibus populi sui, chć fortuna zniżony. Przy-  
dano Antepedium do Oltarzá kosztowne/ ná któ-  
rym iedną osobá w 3. wierceńdło wlepila oczy/ dru-  
ga coś ścieie/ Krzyż miedzy nimi/ z napisami wła-  
snemi



snemi. Ingenio, Dextra, Opibus. mam to ia so-  
bie/ zá Exercitium imprezy/ zá wyřonanie pán-  
stiey rády. Do kráíách one lemmata, Deo Opti-  
mo qui creauit, y ono/ Reip. quæ genuit, czy celu  
tey Rády nieřtaznia? Wřpániala řebzyřdowřka  
Oczyřta ráda/ wřpániala byřz muřiala y

S. I

Pobudki Rády Jana řebzyřdowřkiego: á  
tá/ íákom rzekł Oltarz y Naczynie świaćrości/ to  
ieřt / Bog w znáćách Sakramentu miłořci swo-  
iey ku nam/ y Rzeczpospolita Oczyřta/ w Oltar-  
zu wyznáczona.

BOG, y OYCZYŻNA, do czego proře wřpá Bu Bo  
niálego nie pobudza/ gdy pobudzić moga/ áby im gu y Wi  
ř woli rzeczy namilře czyowieř wzgárdził? Mile czyřnie  
řa czyowieřowi dořtáćki: te áby Apořtolowie o- Dořtáć  
puřćili miłořć Chryřtuřowa sprawila. Ecce nos ti.  
reliquimus omnia, &c. Matth: 10. Toř y miłořć  
ku Oczyřznie sprawuie: Patriæ á qua omnia re-  
cepimus, omnia redonemus. Paul. Emil: lib: 4. bierze y  
Milře nář fortune/ řa dřiáćki/ rodřicy/ przyiáćie- y przyiá  
le: Miłořć y te ma podlo/ wzgledem Boga: O- ćiele.  
mnis qui reliquerit domum, vel fratres, aut soro-  
res, aut Patrem, aut Matrem, aut vxorem, aut fi-  
lios, &c. centuplum accipiet. Matth: 19. Wzgle-

Jan Żebrzydowski

dem Oyczyzny : Præferre Patriam liberis Regem  
 decet. Horat. 1. Carm. Namilszy żywot y na-  
 droższy : bo/ vt valeant homines ferrum patien-  
 tur & ignes. y ten iednak Bog dla siebie dać ka-  
 że. Occident vos, &c. propter nomen meum.  
 Matth : 24. Każe y Oyczyzna v Horat : in Od : 2.  
 lib: 3. ad amic.

Dulce & decorum est pto Patria mori.  
 à Paul. Emil: lib: 4. Quam à Patria mutuatus es  
 vitam, eam illi lure optimo reposcenti redde, to-  
 niecznie persuadue.

Boga y Oyczyzne za pobudkę Rad swych w-  
 spániałych myśel Żebrzydowskie wziela/ aby sie w  
 miłości przystoyney oświadczyła/ według zapisu  
 swego/ Ille se mihi, ego me illi. Oświadczył sie  
 nam Bog w miłości swoiey (chcąc mówić Że-  
 pis. bzydowsky) przy tym Oltarzu/ w tey Rzeczy-  
 pospolitey dając nam Bonum Esse : Ille se mihi.  
 W teyże Oyczyźnie y my Bogu wszystko oddawac  
 chcemy : Ego me illi. Czy nie wspaniałe motiua  
 rad wspaniałych :

Na Boga y na Oyczyzne zapatrywał sie Pan  
 TEN zeszły/ y z tego Kielicha Krwia Pańska  
 napelnionego/ y w tey Oyczyźnie sobie danego/  
 spraw dzielnych/ takto elephant odważny od gron  
 czer



czterwódných brał pobudki wspaniałe.

Tu pomyśli kto: Kielichem y Hostya Bogá Symbolizować rzecz Katholicka: ale Oltarzem Rzeczpospolita Korony Polskiej znaczyć/ czy do rzeczy? czy zmyśli Żebzydowskiej ten concept? Nie wotp żaden.

Pochwalil to wiek niedawno przešly Pol-  
skiemu onemu Politykowi Orzechowskiemu/ że  
Krolestwá Polskiego figure w Piramidzie/ pie-  
knym wynalazkiem y dowodnym wystáwil. <sup>Krole-  
stwo pol-  
skie</sup>  
Wiec y katy fundámentálne Piramidy in formáste ypy  
Quincuncis, w Cynku po Polsku mowiac zá-  
wárt/ ktory tym sposobem rozšádžil. Cztery we-  
gielne katy Cynku/ ná fundámenta Piramidzie  
zostáwil/ y pierwszy náznaczył Wierze świete-  
y/ ktorey tam zá Symbolum zostáwil Kielich z Ho-  
stya/ po Żebzydowsku prawie. Drugi kat Ol-  
tarzem wzcil/ ktory tamże wystáwil. Trzeci  
Kaplanowi/ Infule y Krzyż Arcybiskupowi po-  
łożywszy zapisał. Czwarty Korona Krolewsta  
y Nieczem ozdobiwszy/ Majeſtатовi oddał.  
Centrum, ábo piaty órzedni pntz cynká/ wynioſł  
wzgore/ y tym sposobem piekátá Piramide iá-  
ko wieże wysoká/ ostry wierzch mánacá/ ná q-  
draćie wybudowaná/ w iednoſci Kości-  
tholickiego záwárt.

Jan Żebrzydowski

Quincunx (tak te figure Varro, Cicero y inſy ſtą  
rzy Łacinnicy ną zwoáli) á po nążemu Cyneſ/ iá-  
koby Quineſ/ tak ieſt piękna figura/ że według  
lib: de bieglego w rzeczách kmięcych Miſtrza Collumel-  
ruffica, le, pięknieyſzey do rozſádzienia Sadow y Ogro-  
dow Paniecych nieznaydzieſz. Dowodzi tego  
Optica, ábo perſpectiua ktora wzroſt v Geome-  
trów ſádzi/ tym/ że do ktoregoſkolwiek kątá w  
Cynku oká przyłożyſz/ cály wnet w oku ſtanie. A  
ten wynálatek áby był Orzechowſki Kroleſtwu  
Polſkiemu przyſtoſował/ taki Diſkurs vczynił.

Krole  
ſtwá/ Jeſli Polſká Kroleſtwem ieſt/ tedy ma Kro-  
ſtwá/ bo ináczey Kroleſtwem zwána bydż nie mo-  
polſkie. że : Jeſli ma Krolá/ tedy ma y Káplaná / ktory  
go cieſz ieſt Keronátorem Krolá : Jeſli ma Káplaná te-  
y cáloſć dy teſz ma y Oltarz / ktoremu Káplan ſłuży /  
tedy teſz ma y ſákon/ ábo Wiáre/ ktora ten Oltarz  
ſtoi á máiąc Wiáre/ tedy przez nie/ iáko przez  
ſrzodek w Koſciele Chrzeſćciańſkim/ y ieſz zwierz-  
chnoſć iá ieſt zámknione. A ztąd/ tak to Krole-  
ſtwo opiſnie : Je/ ieſt iedno w Sármácyey Pań-  
ſtwo/ w laſnemu Krolowi wolnie obzanemu/ z  
láſki Bożey/ przez Káplaná podáne / Oltarzem  
Krzyżá ſ. vraczone/ Wiára ſ. od Boga oſwieco-  
ne y w iednym powſzechnym Koſciele zámknio-

ne.



w żeścin z éwolátá.

ne. Dobre opisánie Krolestwa twego Polatá  
Kátholiku/ bo težci Tureckie Páństwo ma Páná/  
ále nie przez Kaplána: máia Heretycy Ministry/  
Oltarze zt. ále potepione od Kościolá świętego;  
Mieli Pogánie ofiáry swoje/ ále báłwochwal-  
skie/ bez Wiáry: Máia y Czárci Wiare/ bo wy-  
znawáia/ Tu es Christus Filius Dei, ále iáko Czar-  
ci. Wšyrtkiego nie znaydziesz tylko v Kátholi-  
kow Rzymskich/ záczym oni sámi Krolestwa pra-  
w dziewie máia.

Do rzeczy nášej. Znáczy część przedniá Pol-  
skiego Páństwa Oltarz Orzechowskiy / á cze-  
muž wšyrtkiey Oltarz Żebrzydowskiy Imprezy  
znáczyć nie má? czemu pars totum Symbolizo-  
wác nie má? Znáczyć słusznie má/ lubo z tego na-  
wiecey/ że Koroná Polska/ y Oltarz Kátholicki/ Oltarz  
iáko Krolestwo Krolestwem w Polšcie nigdy sie <sup>Rzym</sup>  
nie dzielily. Czytay Kroniki kto chceš/ pomina <sup>ści/ Ko</sup>  
wšy kšeć familiy Monárchow Polskich/ ktore w <sup>ronápol</sup>  
bledách Pogáńskich żyly/ Lechowa/ Dwunastu <sup>Krolow</sup>  
Woiowod/ Kráľusow/ Dwunastu znorw <sup>nie roz-</sup>  
iewod/ Przemyślawa y Leska/ weźmijze <sup>dzielne.</sup> siód-  
ma Piaśtowe w ráchunek/ w ktorey Práprá-  
wnuť Piaśtow Mieczysław Chrzeciáninem zo-  
stał/ licžze po niey Wacławá Cześkiego Krolá  
f fámie

Familia/ licządziwiata Władysława Łokietka/  
 a znaydziesz je w Wierze ś. Kátholickiey pánu-  
 iac/ Kościoła Rzymńskiego iako fauores o horne/  
 tak y anathemata zbrodniami wymużone pono-  
 śac/ bez odrażenia sie od Oltarza Rzymskie<sup>o</sup>. Sce-  
 pará swoje trzymáli. Fauores w śyńcy/ anathe-  
 mata, sam Śmiały znacznie poniosł. postapże da-  
 ley: dziesiątey familiey Ludwika Łożego We-  
 grzyná/ iedenastej Jagiela z Xiążat Litewskich/  
 dwunastej Henryka Xiążęcia Andegawenskie-  
 go Francuzá/ trzynastej Stefana Batorego Wo-  
 grzyná/ czternastej po Krolu Jagielle ze płci bia-  
 ley Sigmunta III. y Naiádmieyszego Władysła-  
 wa IV. dziś nam szczęśliwie pánującego/ czy nie  
 z Oltarza Kátholickiego/ przez Koronatora Ká-  
 tholickiego Korony przeniosły sie ná głowy Kro-  
 low Polskich? Oltarz przeto iako iest z Koroną  
 nierozdzielny w tym Páństwie/ tak w myśli Zb-  
 rzydowskiej Rzeczp. Polskiej pięknie Symboli-  
 zuie.

A tenći to Oltarz/ tá Rzeczpospolita Pol-  
 ska/ była pobudką wspaniałey kaźdey sprawy Pá-  
 nu TEMV zmarlemu. Lecz y

§ 2.

Kády wytkonanie wspaniałe z kaźdey miáry.

Jan:



w żeścin zewolęd.

3 Antepedium sadziny/ktore latum sercem Rzeczy  
pospolitey Sebrzydowscey oddali/ przykładem ży-  
wym zmarły Miecznik wyrażił.

Trzy rzeczy są w ktorzych iako wszystkie rady Winien  
wspañialey/ tak y wszystkiego cwiczenia Szlache-<sup>Szlach</sup>  
ckiego w rzeczach Wyczyznie należitych jest sum-<sup>cie Wy-</sup>  
ma. Rada/ Obrona/ y Dosłatek w tym obo-<sup>czyńnic</sup>  
gu potrzebny. Winien Szlachciec Wyczyznie  
swoley dobra Rade w swych Dotach/ y dla tego <sup>dobra</sup>  
ze zdrowia swego radzie tego zwierzył/ gdy stan <sup>rade.</sup>  
Szlachecki trzeci do Rad swych tak mocno przy-  
wiązał/ że żadney rady za rade/ żadnego Pra-  
wa za Prawo mieć nie chciał/ gdzie Szlachciec  
nie zezwoli: y dla tego że wszystkie godności kto-  
reiedno miał na podział miedzy Szlachteroz-  
dół. Declaramus eum tantummodo vocari  
nobilem, & capacem Dignitatum & Beneficio-  
rum, cuius vterq; Parens nobilis, &c. Herb. tit.  
Nobilis. Winien y obrone za to/ że go też ona <sup>obrone.</sup>  
znacznym faworem broni/ a to/ gdy Processy pra-  
wne wolnieysze/ y lżeysze karania opisuie tam/  
gdzieby inzy Wolności & immunitatum Słache-  
ckich stracie wieczna odnieśli. Za fawor w tey  
ochronie/ całosci swey Wycyzny winien jest  
Szlachciec bronić. O dosłatkach corzeka: Po-<sup>y d. stat</sup>  
trzebne są do Rady y do zwady. § 2 li.

dat census honores.

Inde grauis Iudex, inde seuerus eques. Ouid.  
 Eleg: lib: 3. Dostatkow krynice Possessie rozda-  
 rofzy Wczyzna miedzy Szlachte in funiculo di-  
 strictionis, zaraz z poczatkow swoich / iako ie  
 Szlachcie wazyt sobie ma / za czasem pokazala /  
 kiedy naprzod Possessie za fundament Honoru ie-  
 go naznaczyla: Declaramus eum tantummodo  
 Honoru vocari nobilem &c. cuius vterq; parens nobilis,  
 &c. & quod tam ipse quam parentes eius habita-  
 rent, & habitant in suis possessionibus, &c. Her-  
 burt. tit. Nobilis. Do tego possessie argumen-  
 tem niewatpliwego Szlachectwa naznaczyla.  
 Declaramus eu tantummodo vocari nobilem, mo-  
 wi / y zaraz po vrodzeniu ze krowie zacney / dzielni-  
 ce dobr za wywod wklazuje. Uad to Vadimoniū  
 napewnieysze Possessio Szlachectwa / gdzieby go  
 bylo trzeba. Czytay dawne Statuta tit. Offic.  
 lau. czytay kto chce y swieze Konstytucye 1607.  
 o miesztaniu Senatorow / tam winy ex bonis e-  
 orum hereditarijs wyczytaf naznaczone. A  
 choeby wiecey nie bylo przymileiow w Maietno-  
 ściach Szlachectich / dosyby snadź na tym sa-  
 mym bylo / że Nobilis possessionatus capi non  
 potest nisi in iudicio rationabiliter conuictus.  
 Herb.

Consil in  
 securita-  
 t. v. sa-  
 cu.



wześcinn z swiata.

Herb. tit. Inualio. Wietrza wiara Possessiona-  
to v Sadu. Czytać Herburta tit. Possessio. Ad  
præcludendam viam calumnijs &c. Niechce wie-  
cey przywodzić allegacyey. Dostatk/ á ztatk-  
mi Przywilejami dala Oyczyzna Szlachetcowi/  
winien iey to w tajemnie dostatkami odwodzi-  
czac.

Wedlug tych rzeczy/ o iako wspaniale/ y sku-  
tecznie Enory swe zbierał ześly Koronny Nie-  
cznik! Rady potrzebowała/ rada służył Oyczy-  
źnie zdrowa. Klausula ona/ Saluis iuribus Ec-  
clesiæ Romanæ Catholicæ, ktora/ podpora mo-  
cna calosci Kościoła Kátholickiego/ á taránem Rada  
waciacych zamysły Dissidentckie Polacy zwácbyszrowa  
mieli/ że kiedykolwiek/ to jest/ Roku P. 1632. Jáni  
dnia 27. Września/ ná Seymie walnym Elekcy  
ey Naiásnieyszego dziśieyszego Pana Miłościwe-  
go szczęśliwey/ w órządku Prawa Koronnego/  
miedzy Artykulami Pactorem Conuentorum,  
Stanow tey Rzeczyposp. Koronney Polskiej/  
y Wielk. X. Litewskiego/ Króla J. M. przyśia-  
ga potwierdzona stanela/ ktora przed tym ledwie  
miedzy podpisami Seymowemi mieysce mieć  
mogła/ czyja mniemacie rada mieysca tego naby-  
ła? Rada Wielmożnego zmarłego Niecznika

Jan Żebrzydowski.

Koronnego/ to Kuchelicy przedni/ to y Dissyden-  
ciniektory przyznawaia/ którzy obecni przy tym  
byli. Wiąta tedy tego przysług! Otrzymali  
byli Panowie Dissydenci in Religione, wiele in  
vim confederationis conclusiue, co sie ściągalo in  
præiudicium Kościoła Katołickiego/ na Kon-  
wokacyę glowney Wárszawskiej/ Omnium Or-  
dinum Regni, & M. D. Lithu. po świętobliwym  
ześciu Marcinieyiego Żygmuntá I I I. w Roku/  
M. DC. XXXII. dnia 16 Lipca/ á osobliwie/ á-  
by nabożestw swoich w domách prywatnych/  
tedy Zborow nie miały/ wolno zajmować mogli/ y  
aby Ministrowie ich/ gdyby od tego/ ziałeykol-  
wiek przyczyny pozrání byli/ forum nie mieli/ tyl-  
ko in in Officio seculari competenti, á żeby iuż  
Ministrowi wolno pociągac prawem Kuchel-  
tá mogli in foro competenti wzajemnie. O  
Boże iakie ich za tym były tryumphy! iuż slychac  
Ezprobacyfik było/ pokłenialście to kiedyś Katołick  
Katołicy/ coście wyrzucali przeciw nam/ y coś  
gorzey. Lecz y iaki vszczerbek Wolność Kościoła-  
na/ y Duchowna iurisdiccia ponosiły! gdy Pá-  
sterzom rece wiazano/ á wilkom którzy sie przed  
tym w iasklinie kryć musieli/ doganiać dopuszczas-  
no owieczek Katołickich! Coż czyni Żebrzydow-  
wski



wstąpił: Siety Jalemi/ iako Kátholicki dobry/ z ábie-  
ga zlemu iako pobożny y mądry Szlachcic/ poka-  
wo stanowi iako ieden z Legislatorów Państwa:  
Niechayże miała/ co wgonili Pánowie Dissyden-  
ci/ ále saluis iuribus &c. inaczej nie znájdy Ję-  
tykulow. Co w tym za zamyslnego? Wchodzi  
w definicya Królestwa Polskiego iedność Ko-  
ścioła/ iako Orzechowski pokazał/ zaczęli kro-  
Kościoła ruszy/ Królestwa ruszyć myśli; W-  
dział to/ iako w Zwięciędle Pánia Imprezę tego  
twarz swoje widzieć mogli/ z Panna/ czyżby can-  
dor Wyczyznie y Kościołowi chciał oświadczyć/  
y oświadczył ingenio, według teyże imprezy.

Idziecież iuz PP. Dissydenci/ á zaczynaycie  
swe nabożeństwo/ pod bóliem Kátholickich Ko-  
ściołow/ chociaż w kątach prywatnych/ idźcie y  
wy PP. Ministrowie do Práwa z Kátholickiem/  
doznacie co w sobie zawiązała/ rá londycya Sal-  
uis iuribus, krotz ná nozi postawił Zebrydo-  
wstki.

My Kátholicy/ chwalemy Boga z tego/ że  
nie dopuścił Naiáśniejszemu Národstawowi/ przy-  
siega tego/ bez tey klauzuly stwierdzać/ w czym  
Sektom fawor/ á Wierze á. wymá sie stanowi-  
lá. Tak oto Króie Kátholickie pobożne/ od

Jan Żebrzydowski

zmarz Wierześ. przecieronych Bostki Młiestat zą-  
chowicie y strzeże. Sławá to twojá/ z rady  
twojey wspaniałey/ lecz y zasługá wielká v Bogá  
y v ludzi Wielmożny umárly Żebrzydowski.

Obrona  
Oyczy-  
zny.

Wyniosł y REK E ná obrone Oyczyzny/ y  
wstawił nieśmiertelnie/ iáko należało krówi/ nie-  
tylko do szable rycerskiej/ ale też y do regimentow  
Hetmańskich przyuczoney. Nec virtus citra ge-  
nus est. Ouid. powiedział met: lib: 10 fol: 1. Wia-  
dźiał go w krócie miłości pod Ołtergo/ Tur-  
czyn na posilek Węgrom/ od Oycá/ Tur-  
doznał go tenże Pohaniec pod Buśa ná Utranie/  
y znorow pod Pawlocza/ Kotmistrzem sławnie  
dzielny. Stánał ná przeciw Bethleem Ga-  
borowi/ Kotmistrzem wśyckiego Woiewodź-  
twá Krákorwskiego obrány/ y czekał go w gráni-  
cach. Szły stráchy z Słaská z Woysk obcych/  
Jan Żebrzydowski ná wsteczenie ich stánał/ y zą-  
wsteczyl od gránic. Pod Interregnum, po Na-  
iáenneyšym Żygimuncie III. kógo li Pułkownic-  
twem/ summa omnium voluntate, wysokie Wo-  
iewodźtwo Krákorwskie wczęto/ komu w obrone  
się dáło? Janowi Żebrzydowskiemu/ w rycer-  
skiej dzielności ćwiczonemu. Jego reka pier-  
wsy ratunek Máiásneyšemu Żygimuntowi III.  
w niego-



w niegodnym onym wspomniania przypadku po-  
dala: napisal Petricius. Jego dzielność securi-  
tatem obwarowała pod szczęśliwym Koronacyj-  
Marszałkowskiego Władysława I V. dzisiejszego/  
który w tysiącu swoich oprócz przydanych  
szeregów pilnie doglądał. a ktoż opisał jego w  
pokojowej gotowości do starca do boju? Okażki  
jego/ a w obecności jego w wszystkich/  
godzinach y z wielką swoich przybywał/ macie w  
swojej pamięci/ dosyć sławy/ że od Bractwa Pul-  
kownikom communiter obwołanym zostawał/  
gdyby była taka potrzeba nastąpiła. Niechże  
Symbolum tej myśli/ y owozem tej sławy twoje  
Wielmożny zmarły/ Krzyż według Imprezy/ z  
napisem onym: Dextra.

Lecz coż ma Krzyż do wojny? co do reki  
Marszałkowej? zjad takiego Symbolum myśli Se-  
bastyana wzięła? Dopuszczcie powiedzieć co va-  
ważam.

Namiar siły rycerskiej w Krzyżu/ o Krzyż  
y z Krzyżem wojniących znayduie. Wielka si-  
ła/ choć mała ludźmi garścią wygrał bitwę Kon-  
stantyn Cezarz? Moc jego w Krzyżu była. Inryci-  
hoc signo vincas, z niebą/ wie to świat w rękę/  
siłował y wziął posilek. Wielkie y naszych Kro-

low Polskich z Pogan okolicznych bywały Victo-  
rie, i takąż siłą sprawione: Krzyżowa. O Krzyż  
woiowali/ iego tej mocy rzecz pewna wygrawa-  
li. Ze o Krzyż woiowali/ daie znać on zwyczaj  
mowy Staropolskich chwalebnych Woionni-  
ków/ którzy pod czas Marsowy/ Turczyną nie  
Turczynem/ Tatarzyną nie Tatarzynem/ ale nie-  
przyjacielem Krzyża świętego zwąc był zwyczaj/  
y iako z takim o Krzyża ś. chwale żarliwie sie bi-  
jąc/ aż takim mężnie wygrawać/ pewny los by-  
wał Polski. Stad Monarchowie Polscy odwa-  
żniejszy o Krzyża ś. chwale bohaterom Krzyż  
w herbach zostawili. iako Jaskiełkom/ prze-  
to że gorętszymi z miłości Krzyża ś. sercem/ czy-  
li mężniejszą ręką/ wiele godnego dokazywali  
przeciw nieprzyjaciolom Krzyża y Wiary świę-  
tej/ Krzyż w Półkowie dostał sie/ iako innym w  
innych kłopotach także. Czytacie Historye Ko-  
ronne. Wielka y wieczney dźwięchwały Bogu  
powinney godna y Świętych iego przyszłyna  
przyczynie y ratunkom/ świąta Victoria nieda-  
wno/ przeciw Osmanowi onemu pod Chocimie.  
Czy Polska jest? ale coż moc Polskich kłopotów  
dla tych? na przeciw kłóty kroc ston ręką  
Pogan? Waga przeto w Trocy iako

bey



Key iednemu / Pogarodzicy Błogosławieney  
 MARYEY Pannie / y świętym Patronom na-  
 szym Polskim osobliwie / z pochwałą s. Stolicy  
 Apostolskiej wszystko przypisujemy. przydam ia  
 iednak y tu pośledź Krzyża s. mocy. Wspomina  
 to / y to publicznie w Kazaniu swym sławnym swo-  
 im Kłednym X. Walenty Groza Soc. IESV Ka-  
 znodzicia Krolewsti / że Najświętszy na on czas  
 Zygmunt III. Krol Polski / idąc ze wszystkacy  
 s. mocą Państwa swiego / na Poganińa onego /  
 który też wszystka swa potęga wyprawil sie był na  
 nas / na Choragwi swej Krolewskiej / iako Pan  
 światobliwy / Obraz Krzyża s. Woyssu swemu  
 wystawil / ztym napisem : PRO TE ET TE-  
 CVM. O Krzyż y z Krzyżem Woyną naszą. Na  
 coż to uczynil : aby Poganińskiej nierownie wiet-  
 szey mocy / moc Polsta miała w iey porównaniu /  
 posillona pomocą Krzyża s. wystarczyła w odpo-  
 rze. Jakoż sie tak spelnilo : ledwie sie z domu  
 Krzyżowa Choragiew Krolewska ruszyła / wnet  
 Poganiń osłabial / tak że pierwey o pokoy żebrał /  
 y vżebrał go / niż posilki nadeszły. To mocy Po-  
 ganińskiej osłabienie / gdy mocy Krzyża s. z którym  
 Najświętszy Krol Polski już był wyszedł przypis-  
 że / naganý nie poniosę.

Aleć y Krol nad Krolmi / Jedynowładca  
 wszytkiego świata IEZVS sam / moc swoje  
 wielką w Krzyżu także / o Krzyż / y z Krzyżem tri-  
 umphálną pokazał. W Krzyżu / gdy wniżony  
 aż do śmierci krzyżowey / tak został wywyższo-  
 nym / że mu się niebieskie / Ziemskie y Piekielne ko-  
 lano chylić musi. O Krzyż / gdy y Miasto Hie-  
 rozolimskie zgubił / y Państwo Judskie zniśczył /  
 przeto że go na Krzyżu zły on naród zawiesił. Pro-  
 rok tak o tym dawno: Occidetur Christus, &c.  
 & Ciuitatem & sanctuarium dissipabit populus  
 cum Duce venturo. Dan. 9. Rzymianie to si-  
 łą wili. Z Krzyżem / przez Apostoły / y ich Kaza-  
 nie wszytek świat holdownym sobie podbił. Pre-  
 dicamus, chwali się Paweł s. Christum, ale Cru-  
 cifixum. To uważwszy / tak stosuje. Pomie-  
 rzą nawietża siła w Krzyżu o Krzyż / y z Krzy-  
 żem / toć z rzeczy bärzo. Symbolum mestwa wszy-  
 tkiego Krzyż / z napisem Dextrā, Żebrzydowscy w  
 impreze sobie wzięli.

Coż dostatkę? Jako Bogu w wielu okoli-  
 czościach y Kościołowi jego światemu; Jako w  
 bogum różnym dla J. nienia Pańskiego tak y Cy-  
 tyjnie / rady oney wspaniałey merytko nigdy nie  
 odprawione / luby na Honor publiczny czasu Po-  
 tom /



Łódź/ lubo na obronę czasu potrzeby weyrzysz. &  
le owszem dobrowolnie wydane dostátki Żebrzy-  
dowstich znaydziemy.

Nie nowina to/ Żebrzydowskiim dostátkom/ <sup>Nyśł</sup>  
publicznym Honorom w Oyczyźnie Pompy po- <sup>wigry-</sup>  
magac/ y owszem okazalosci przyczyniac/ & chwa- <sup>stu w</sup>  
lebie. Nie zagladatc daley/ dosyc przypo- <sup>spania-</sup>  
miniec/ iako sie przyczynil do Uzdoby Pompy o-  
ney Weseleney/ Jana Żamoystkiego niesmiertel-  
nych y zaslug y godności Meja/ Polskiego Mar-  
sa/ ktora inż Gwagnin w dzieiach Polskich opi-  
sal. Poymował Grzyelte Żamoysti/ Krysto-  
pha Siedmigródzkie<sup>o</sup> Woiewody Corke/ & Krola  
Polskiego Stephana Batorego Synowice/  
Krol w Krakowie sprawował mu Wesele/ Szla-  
chectkie igrzyska rożne y piekne byly. W środku  
igrzysk/ wstawal sie też Mikolay Żebrzydowski/ na  
on czas iescze Starosta Steżycki<sup>im</sup> bedac/ Dziad  
Wafz Cui Żebrzydowscy/ w Osobie (mowi Gwá-  
gnin) Saturnowey/ y iako Kpierz złotego wie-  
ku na on plac przyiechal: Woz ciagnely dyień y  
noc/ dwanaście dźiatel białych/ tak je wiele czar-  
nych nadobnie ubranych w Szadafowe farty/ &  
gwiązdy po nich: białe trzymały prawa stronę/  
czarne lewą láneczslam powiazane/ & wbyrtie

Jan Żebrzydowski.

Żegarki niosły na głowie. Siedział na Wozie Saturn siedzący/ kossę w ręce zbrojney trzymając: Tempus wszystkich poganial/ mając Żegarek miasto Łaspli na głowie: W pol Wozu siedział Scypio złota nienalazł banie w rękach mając/ kreza Wiek złoty z tym wszystkim apparatusem znacząc za Króla Barorego/ y usługi lubo w polu/ is grzysł Mactowych naniemal z strony Żebrzydowskiego. Napotrzyl się świat tego/ widział różne Mactowy/ którzy jako Dzwon Królewski pod czystakowy/ tak y Grodzkie Miasto pełno było. To na Honor w Polu dostatkę Żebrzydowskich.

Lecz dostatkę na obiedne Oczyszczenie dane/ samego zblęgo Pana Tego/ przypominie choć głuchosyć będzie. Expedicję jego wcielone Ryśkiewiczów wsiły/ wszystkie te dostatkę własnym zgły Pan odprawił; y to maie dość namienić. Kossiem Wyconskim pod Ostergon wysłany/ kossu nie żalować własnego nauczył się. Ślad pod Buga Dsarze/ Rozali y Piechor: pod Pawłocz Dsarza dwie Chworagwi/ iedne Rozalów/ dwie Piechor: Przeciw Gabo, zwi 700 swoich: Na granice Słaskie kłkła setalje: Pod Interregnum, na okazywania/ na  
Koro

Koronacya co z soba przyniósł pamietać / co-  
 kolwiek / gdziekolwiek / y kiedykolwiek wystą sta-  
 wil / dostatkem y grosem swoim stawał. Ocoż  
 też stał / Wyczynił nie tylko ingenio, nie tylko de-  
 xtrą, ale też & opibus. X nie dźw że się tak wiele  
 rycerskich ludzi statecznie wiozalo przy Mieczni-  
 ku Koronnym / gdyż on według imprezy Opes-  
 sey swoiey / Hoynosci Państwa swoje / obfira w do-  
 statkow udzielanu / z ręką otwarcą / y grosem iako  
 ziarna w ręce dziełne siejącą / na błysk Pańny o-  
 ney w imprezie / czystą / nie naruszoną przedm  
 każdemu wysyłał / z tym napisem / abo Janientem:  
 Opibus. Do dostatkow cie wzywam. Ph. lip III.  
 Krol Francuski odnosi to Elogium: Rex Philip-  
 pus, utitur dextera Magnetica. iako tawerdy Pa-  
 trit: in Ethic. Lib: 2. c. 4. Za coż: Za dzielać  
 nie tak suadź Państwa / iako skuteczna. Norman-  
 czykowic Thodum Francuskie miasto oblegli by-  
 li / przybył im obietca / y dotychczas / adueniet vobis  
 breui dextera Magnetica. przybył / Magnes na  
 gorze wysłał iako skuteczny / hojz obozu Ter-  
 manczylo / bronie przybył / y ciagnął p / powie-  
 rza do siebie. Wygrza nieprzyjaciela / iako sie  
 y polcy wnet stawał. y ziad Krolowa  
 Elogium wrosta. Słuszniey wy waz



### Jan Zebrzydowski

logium rąsemu umiartemu: Ioannes Zebrzydowski, Ensisfer Regni Poloniae, vltus est dextera plusquam Magnetica. Czemu? kiedy otworzył reze pełną dostatkow/ nie nieprzyjacielskich iakim fortelem Magnetycznym/ ale rycerskich Szlachetnych ludzi tyle wonec szabel zgromadził/ ile ich potrzebował/ na nieprzyjaciela/ a że złotem iakby Magnetysem ciągnął żelazo do reki/ horym swojej. Vltus est, inowicie ze nina dextera plusquam Magnetica. Jak dobrze patrzenie y zanie wielkich onych Rad/ z pobudki y Dostley y Wyczyszczenia konanie Jana Zebrzydowskiego!

### § 3.

Intentia  
dobrych  
spis-  
wach  
potrze-  
bnych  
słuch.

**Cel Rady iego/ ostatniey chce uwagi.**  
Wszystkie sprawy Człowiecze są marne y dą-  
temne/ iesli intencyej dobrej do Celu abo kresu  
dobrego ich prostuiacey w wykonaniu nie mają.  
Quod non bona intentione facis, non tibi pro-  
derit. niżej Augustyn s. in Matth. Bezko lecz  
wysłowato/ y prawdziwie. a coż to za Cel bydź  
ma? Słuchajmy Apostolá. Siue manducatis,  
siue bibitis, siue aliud quid facitis, omnia in glo-  
riam Dei facite. 1. Cor. 10. 31. Co do pożywania  
potraw y napoiow/ niżej Bazyli s. in Regul bre-  
uior. Regula 196. że człowiek ie y pije na chwale  
Bożę/

**Dola**/ quando in sumendo cibo illud sibi propo-  
 situm habet, vt non tanquam Ventris mancipium  
 propter voluptatem manducet, sed tanquam o-  
 perarius Dei, vt in operibus ijs, quæ sunt ex man-  
 dato Christi exequendis firmior esse possit. **Co**  
**do** inſzych spraw/ **Nauka** iest **Oycow** **Du-**  
**cha**/ że czynić co/ dla boiaźni **Karania** wiecznego/  
**dobra** iest/ lecz niska intentia.

**Czynić** dla zapłaty niebieskiey lepsza/ ale na-  
 lepsza czynić co z miłości samey **Cnoty**. á to/ ábo  
 z **Cnoty** posłuszeństwa/ áby kto **Práwu** swemu  
 dosyć uczynił/ y ono wypełnił: ábo z **Cnoty** **po-**  
**ktury** świętey/ áby zle sprawy człowiek obżałował/  
 y żaleń do **Boga** wyprostował. ábo z nabożeń-  
 stwa/ áby w sprawách swych uczcił **Boga**: ábo  
 z wdzięczności/ áby **Bogu** na dziełochwały co u-  
 czynił: nalepiey z samey miłości/ áby sie **Bogu**  
 przez dobry uczynek wpodobal. bo iako iest tá  
**Cnota** nazacnieysza/ tak namilſze **Bogu** te sprá-  
 wy czyni/ ktore z iey direkcyey kto czyni. **A** toć to  
 iest ono wielkie staranie ludzi **Światey**/ praco-  
 wać w tym/ żeby naszczegulnieysze myśli/ słowá  
 y sprawy ich **Bogu** sie podobály/ do **Boga** ie iako  
 do celu własnego swego w ćwiczeniu swym po-  
 bożnym obracać y prostować. **To** bylo (zaraz  
 stosuje)

stosuje) staranie y Ulicznika Koronnego zmar-  
 lego/sprawy swoje według Prawa Kościelnego/  
 Rzymskiego; według Koronnego / Publicznego/  
 Szlacheckiego dirigować: Za wzięte dobrodzie-  
 stwa Bogu z płaczem / y z wyznawaniem niego-  
 dności swej (nasłuchałem się sam tego nie raz) z  
 sercá dziękować: Dostatkami swemi; pomnoże-  
 nie chwały Bożej y Świętych jego / obrona Wy-  
 czyny / poratowanie ubogim różnym sprawo-  
 wac: Inne zaś pokutami / y częstemi Spowie-  
 dziami naprawiać: Słowem rzekę / Bogu się ra-  
 podobac we wszystkich sprawach swoich. y w tym  
 punkcie / patrzącie iak się stosował do imprezy Wy-  
 cowskiej: Napiśy one dwa / na Imprezie D. O.  
 qui creauit, R. P. quæ genuit, tak są wyryte / że  
 on pierwszy D.O. qui creauit od dołu się poczyna /  
 a ku gorze się kończy: ten zaś drugi / od góry ku do-  
 łowi się spuszcza. Chciał snadź Author po-  
 znać. że oná Ofiará bogatą / w onych trzech Ro-  
 kach na Oltarz Rzeczyp. Bogu podaną / Inge-  
 nio, Dextra, Opibus, przez intencyą dobra Bogu /  
 iako Celowi zamysłow ludzkich wszystkich / ma-  
 być prezentowaną / a to sercem w niebo wyno-  
 sianą / a w wyznaniu iakoby z rąk Boskich /  
 wziętą. że się z nieba / na dobro Pospolite zlewać  
 się ma



He ma w Oyczyźnie. Barzo dobrze: bó takci z  
postanowienia Boga samego: Co na Oltarz kto  
wleży/ Bogu włoży/ ale to Bog slugom swym  
oddawa w używanie. Tak część pożywienia Ka-  
planom w Starym Zakonie z Oltarza naznaczył.  
Deut: 8. tak y przez Apóstolá swego nauczył. Qui  
altario deseruiunt, cū altario participant. 1. Cor: 9.  
Tak rownie kto na Oltarz ten Polityczny effiara  
Władze/ z miłości obroconey ku Bogu/ Bog to  
przyjmie za swoy dar/ ale wykonanie iego nádo-  
bro po spolicie ludzkie obroci. O iako piękny met  
myśli Sebrzydowskiy w imprezie!

Widzieliśmy już Kompania Cnot Mieczniká  
Koronnego: widzieliśmy inż y rade w zbieraniu  
tychże Cnot Państwa iego co ja

K O N I E C /

Zaciagu iego/ a wyroku nášego tego będzie:  
Zacnem i Cnotami/ y zacnie zebránemi okrył swoy  
Kádwán Dziedziczny/ w zesćin swym z swiata  
Jan Sebrzydowski Miecznik Koronny/ imienia  
nie znikłego Kádwánczył/ żalosi z odeścia iego  
tym sie wždy rcięśmy (To koniec rzeczy moiey)  
że choć sie inż z námi wtory raz z żalem oto rozsta-  
wa/ y iakoby sam tylko precz odieżdża/ przecie ie-  
dnáś Non totus moritur, bo Cnoty iego wszytkie/

Jan Żebrzybowski

Opera iego według Jana s. sequuntur illum wſze  
dzie. Zanieſiono inż żalofna te nowine Wielmo-  
żney Pániey/ Jey Moſci Pániey Miecznikowey  
Boronney/ inż w żalu/ lubo oſłabione zdrowie  
przybować nie dopuſzcza/ ozyroa ſie z daleka. Tak  
coś o Lutniach Tull. y Aul. Gellius powiada/ że  
czasu żymy/ gdy na iedney reka ludzka dźwięk  
wzbudzi/ druga wnet/ choć w pewney odległości  
położona będzie ozwie ſie / y zabrzmi niedotknię-  
na. Położył takie dwie lutni Sylweſter Petra-  
ſanta między Symbola Heroica, y przydał napis:  
Alijs pulſis reſonabunt, chcąc z iednoczonych w-  
ſpániałych animuſów wſtąpić ſłachetna Hármo-  
nia. Czas Żymy/ czas Śmierci niech nam be-  
dzie/ dwie Lutni ta para Wielmożnych Małżon-  
ków/ z ktorych gdy w iednego śmierć wderzy-  
ła/ oto druga w ſwoym żalu choć z daleka dźwię-  
czy. Na żal ten pociecha one Chrzeſćciańska za-  
mieszka/ je winały nie wżretek wmarł/ żyć ma w  
całku żal młodoſciwa ſwego/ które za nim przed-  
wzięto śmierci poſtly.

Smilni Synowie/ á Wielmożni Mł. pp. moſtowie/ żami gęſtym ſtrapiacie dro-  
żymy od Was Doci. Nie dziwne;  
wzrost przybawacie/ o korpim mogłby Sta-  
tius

w żeściu z świada.

tius mowić : ---alijs Decij, reducesq; Camilli

Monstrentur : TV disce Patrem. 2. Syl: 2.

Utulcież sie tym proffe/ że non Totus moritur. Co  
kolwiek w oczach Boskich z prace podietey ołolo  
Was zaślużył/ to z nim już idźcie. Opera iego se-  
quantur petwale illum.

Wielmożne MMLPP. Stárościne/ á zwoła  
fiera tu obecne/ Corko/ y Synowa z Wielmożna  
Rodzicielska twoja/ Młodczyna Páni Sierżeni-  
co/ ze wszytkim orszakem waszym/ nie tak czemli-  
wie płaczącie : nie będzie sie żmaly ná was wskar-  
żał/ iáto si: Da wid na tegoż starzył: Obluioni  
datus sum, tanquam mortuus à corde; bo lubo go  
do grobu wprowadzicie/ płacz ten wasz dostátne  
świadczy/ że go z serc nie zbiedzicie/ zá cym  
przyimiecie te pocieche/ że iáto w sercach y mło-  
ściach waszych żyć mu życzycie / tak on już przez  
Cnoty swoje w rántym żywocie żywie/ przez nie  
nie wszyteł umarł.

Potrewni/ zpowinowáceni/ Sąsiedzi/ przy-  
iáciele/ rycerstwo/ wszyscy żalosi/ tego płacze-  
cie? Umarł ieden Cesarz Bizyński/ życzliw dali  
mu Elogium, Orbis delictum. Umarł Wam  
Zebryzowski Dnario Kochanie Pysziactwie/  
rzeczcie: Kochanie z Cnoty/ Cnoty żyć będzie/  
H 3 placz



Jan Zbrzydowski

plącz hánurcie/ y wtulcie się ná to: Cnoty' iego  
z nim poszły.

Podáni, PP. Mieszczańie Nowomieyscy/ y  
Poddáni obywatelcy co rzeczeć: Dmárl obrońcá  
mowcie/ bez ktorego źle będzie. Dmárl Wam/  
żywie sobie/ bo Cnota wyrobił żywot sobie.

Kapłani przytomni/ My ten Aá skóńczyć  
mamy. Dmárl Dobrodziejy wszytkich. rozdziel-  
my się ná Chory/ abyśmy zmarłego wspomina-  
jąc płakali/ y płacząc wysławiali. tak nam Duch  
á. kazał: Biedy powiedział: Elcemofynas eius  
enarrabit omnis Ecclesia Sanctorum. Eccl: 31.  
Wspomnij Przewielebny Pralacie/ Proboszczu  
Nowomieyski/ Kościółá twego Dobrodzieiá/w-  
spomnijcie Oycowie Bernardyni Fundatorá/  
Syndyka/ Dobrodzieiá/ wspomniemy my Frán-  
ciszka y oplączemy/ iednego z przednieyszych Pá-  
troná/ Dobrodzieiá. gdzieś y iáko: wstędzie/  
ale náś obliwiey v Oltarzá á. gdy one supplike  
oddawác będziemy Memento Domine, doloży-  
my/ famuli tui Ioannis, qui nos præcelsit cum si-  
gno fidei, & dormit in somno pacis, &c. Ká-  
żdy swym głosem/ affektem iáku winien żyja-  
mu przez Cnoty/ odpoczynku wiecznego życmy  
wszyscy. Lecz oto Dmárty już się z nami rozsta-  
wa/

wojeściuż świętá.

32  
wa/ iuż sie żegna/ przy Wozie/ ná który wsiadl/  
stánał iuż y Chor/ który mu ná Valeté Lessum Ec-  
clesiasticum, Psalm on Dawidow Miserere zá-  
śpiewa: á my co? powinny my mu/ otárży  
oczy/ drogi. In partes vade sæculi Sancti,  
cum vivis & dantibus confes-  
sionem D E O.

Ecclesi. 17.







*Page 2*





Biblioteka Jagiellońska

SIdr0019514

